

NASZA



JEDLNIĄ

Nr 11/12 (130/131)
LISTOPAD/GRUDZIEŃ 2017

JEDLNIĄ

i miejscowości okoliczne



„Są miejsca, czasy i ludzie, których się nie zapomina...”

Jubileusz 200. lat Szkoły nie tylko przywołuje cudowne wspomnienia, ale skłania nas do refleksji nad mijającym czasem, nad tym, co było, co z pewnością przynosi owoce tu i teraz. W naszej szkole tworzymy od lat bogatą tradycję, rodzinny klimat, co znacząco wpływa na atmosferę codziennej pracy. Zawsze mogliśmy się chwalić osiągnięciami dydaktycznymi, sportowymi, artystycznymi, działalnością społeczną.

Ten zabytkowy budynek był świadkiem, sceną i współuczestnikiem wielu przełomowych wydarzeń z narodowej przeszłości. Historia gmachu to nade wszystko historia ludzi związanych z jego dwustuletnim trwaniem. Wiemy, że byli to ludzie odważni i bezkompromisowi, odpowiedzialni i mądrzy, a przy tym wrażliwi i pełni wyobraźni. Najważniejszym motorem ich działań stało się budowanie hierarchii i ładu opartego na edukacji i wychowaniu. Ich poczynania naznaczone są głęboką świadomością, że wzrastanie w nauce to warunek wszelkiego rozwoju.

*fragment przemów. Aneta Wojdat
Przewodnicząca Rady Rodziców, Radna Gminy Pionki*

JUBILEUSZ 200-LECIA SZKOŁY

10 listopada 2017 roku był wyjątkowym dniem dla społeczności Jedlni i sąsiednich miejscowości regionu. Tego dnia Publiczna Szkoła Podstawowa im. Władysława Jagiełły obchodziła jubileusz 200-lecia istnienia. Uroczystości jubileuszowe zgromadziły liczne grono gości, nauczycieli, uczniów i rodziców, byłych i obecnych pracowników, absolwentów i przyjaciół szkoły. Był to dzień radosnych i wzruszających spotkań, wspomnień i refleksji. Jubileusz miał kilka odsłon.

Pierwszym punktem programu był korowód, w którym uczestniczyli uczniowie, nauczyciele, pracownicy szkoły, na czele z dyrekcją szkoły. Zebrani przeszli do kościoła św. Mikołaja, gdzie wzięli udział we mszy św., której przewodniczył Ksiądz Biskup Henryk Tomasik.

Po zakończeniu mszy św. wszyscy jej uczestnicy przeszli przed budynek szkoły, gdzie odbyło się uroczyste posadzenie jubileuszowego dębu. Ten symboliczny gest wskazuje na pewną trwałość przemijającej rzeczywistości, ma jednocześnie uczniów, przypominać o ważnym wydarzeniu, w którym kiedyś brali udział.

Dalsza część uroczystości odbyła się na sali gimnastycznej. Wprowadzono sztandar i został odśpiewany hymn narodowy. Następnie prowadzący, Agnieszka Wróbel i Łukasz Wrochna, powitali licznie zgromadzonych gości. Jako pierwsza głos zabrała dyrektor placówki Lidia Połec - Ten dzisiejszy dzień, to niezwykle przeżycie również dla obecnych na sali naszych uczniów. Musicie zrozumieć, że tworzyacie historię naszej szkoły, że szkoła jest ważna i jest dla was. Jesteście z nami odpowiedzialni za zmieniający się obecnie świat jak i w przyszłości - powiedziała m.in. dyrektor. Odczytała list z życzeniami od Minister Edukacji Narodowej - Anny Zalewskiej.

W części oficjalnej głos zabrali również Mirosław Ziółek - Wójt Gminy Pionki, następnie Krzysztof Szewczyk - Dyrektor Delegatury w Radomiu KO w Warszawie, odczytał list od Mazowieckiego Kuratora Oświaty Aurelii Michałowskiej. Podczas uroczystości dyrektor szkoły Lidia Połec została uhonorowana medalem „Zasłużony dla Powiatu Radomskiego», który uroczystie wręczyła przewodnicząca Rady Powiatu Radomskiego Teresa Jadwiga. Następnie życzenia złożyli: pan Tomasz Sot - Nadleśniczy Nadleśnictwa Kozienice i dyrekcje szkół ponadgimnazjalnych w Pionkach panie: Magdalena Wiśniewska, Agnieszka Stępień i Ewa Glegoła. Ko-



lejnym, który zabrał głos, był Michał Luty, absolwent PSP w Jedlni. Życzenia składali również przedstawiciele Związku Nauczycielstwa Polskiego, Przewodnicząca Rady Rodziców - Aneta Wojdat oraz Tomasz Wróbel - Przewodniczący Rady Gminy. Wystąpienia zakończyło przemówienie ks. prof. dr. hab. Edwarda Warchoła, absolwenta szkoły w Jedlni, który w humorystyczny sposób nawiązał do czasów, gdy był uczniem szkoły.

Kolejnym punktem uroczystości było wręczenie kwiatów przybyłym gościom. Oficjalną część jubileuszu zakończyło uroczyste wyprowadzenie sztandaru.

Następnie obejrzelśmy widowisko artystyczne, w którym wystąpili uczniowie, absolwenci szkoły, rodzice i nauczyciele. Artyści zabrali uczestników uroczystości w niezwykłą podróż w czasie. Przemierzaliśmy szkolne lata wspominając początki szkoły i najnowsze jej dzieje. Przedstawienie łączyło w sobie elementy teatru, tańca, urozmaicone było licznymi prezentacjami wokalnymi odpowiednio dobranymi do treści scenariusza. Utalentowani artyści, mieli wielogodzinne próby pod czujnym okiem nauczycieli: Małgorzaty Brodowskiej, Bożeny Kiragi, Renaty Pająk, Justyny Mich, Małgorzaty Wrony, Roberta Lubczyńskiego. Dekoracje zostały wykonane przez nauczycieli, dzieci i rodziców pod kierunkiem pani Katarzyny Nowak. Stroną graficzną jubileuszu zajął się pan Grzegorz Amanowicz, który przygotował na tę uroczystość okazjonalne kalendarze, baner i zaproszenia. Gromkie brawa otrzymał barwny taniec «Krakowiak» w wykonaniu uczniów klas trzecich przygotowany przez panie: Iwonę Drożdżikowską i Monikę Dąbrowską. Występy zakończył utwór finałowy w wykonaniu uczniów, jako soliści wystąpili: Aneta Wojdat i ks. Marcin Pietras. W tle wyświetlany był pokaz slajdów, który prezentował historię szkoły, osoby z nią związane, wydarzenia. Warto zaznaczyć, że nauczyciele przygotowujący ten element przedstawienia zgromadzili bardzo dużą liczbę materiałów archiwalnych i starych fotografii. Wydana została pamiątkowa „Księga absolwentów», obejmująca lata 1957 - 2017. Na zakończenie części artystycznej wystąpiła orkiestra dęta «Boni Angeli» z Jedlni pod kierownictwem pana Zbigniewa Bidzińskiego. Obchody zakończył uroczysty bankiet, na który zaproszono wszystkich gości.

zdjęcia z uroczystości Grażyna Rojek



ŚWIĘTO SZKOŁY TO TAKŻE ŚWIĘTO JEDLNI

Gdy przed kilkunastoma dniami zadzwoniła do mnie Pani Dyrektor z propozycją zabrania głosu podczas dzisiejszej uroczystości, znalazłem się w niemałym kłopotcie. Niełatwo w krótkiej wypowiedzi przedstawić szereg myśli, zarówno tych związanych z historią Jedlni, naszej Szkoły jak i osobistych, związanych z własnym dzieciństwem i nauką w tych murach. Przypomniał mi się rok 1965, rok ukończenia Szkoły Podstawowej, a było to 52 lata temu, kiedy to dziękowałem naszym nauczycielom za trud pedagogiczny i wychowawczy. Po latach dobrze pamiętam wypowiedziane wtedy słowa: „Wrażeniami dzisiejszego dnia zamykamy jeden rozdział naszego życia, rozdział, w którym nieśmiało stawialiśmy pierwsze kroki. Jakże ciężko byłoby nam, gdyby nie troska tych, których chcemy zapewnić, że bardzo cenimy ich trud”. Dziś tym bardziej doceniamy tych, którzy dobrze wyposażyli nas na dalszą drogę życia. Pamiętamy o naszych Paniach Nauczycielkach, kilka z nich jest tutaj. Pamiętamy również o tych, którzy już od nas odeszli. Nie sposób ich tu wszystkich wymienić, ale nie mogę nie wspomnieć o naszych wychowawczyniach, Paniach Franciszce Gasiukowej i Stefanii Pankowej. Pierwsza była polonistką, druga uczyła matematyki. Im to zawdzięczamy bardzo dobre przygotowanie do egzaminów do kolejnych szkół i otwarcie drogi do dalszej nauki.

Święto Szkoły to także święto Jedlni, wsi o królewskiej przeszłości, a także całej okolicy. Miałem szczęście urodzić się i wychować w miejscowości o kilkusetletniej historii, jaką jest nasza Jedlnia, i chodzić do szkoły o tak długiej tradycji. Wprawdzie w tamtych latach, latach komunistycznego zniewolenia, nie o wszystkim można było mówić w szkole, ale ważnym uzupełnieniem wychowania było otoczenie domowe, najbliższa okolica i pamiątki przeszłości, które przypominały o minionych latach, o bohaterstwie i patriotyzmie poprzednich pokoleń. Groby powstańców styczniowych i księdza Józefa Gackiego na naszym starym cmentarzu, a w sąsiednich miejscowościach groby bohaterów obu wojen światowych wywoływały dreszcz emocji i wytwarzały aurę tajemniczości, były tym podłożem, na jakim wyrasta patriotyzm i duma z ojczystych stron. Do wyobraźni przemawiała pamięć o bitwie legionistów Piłsudskiego pod Laskami i Anielinem, żywa w opowiadaniach mojej babki Józefy, oraz rodzinne wspomnienia o latach II wojny światowej. Dziś dodatkowo



rozumiem, że to, o czym wspominam, to przejaw przekształcania się warstwy chłopskiej w świadomych obywateli państwa polskiego. Nic więc dziwnego, że wychowany w takiej tradycji zaangażowałem się, w dorosłym już życiu, w działalność niepodległościową. Przywoziłem z Zachodu książki paryskiej „Kultury”, w latach osiemdziesiątych byłem działaczem jawnej i podziemnej „S”, za co spędziłem w więzieniach PRL-u prawie dwa lata. Dziś żyjemy w wolnej Polsce, z której możemy być dumni. Wy, tu zwracam się do uczniów, nauczycieli jak i całego młodego pokolenia, zabiegacie nie tylko o pomyślność osobistą, ale i o godne miejsce Polski we współczesnym świecie. Życzę Wam na tej drodze sukcesów. A mnie marzy się, by niezwykła historia Jedlni, a jeszcze lepiej, całego terenu dawnej parafii Jedlnia, której jednym z symboli jest unikatowy zapis prawa obelnego, znalazła opis w pracy historyka wywodzącego się z naszej Szkoły. To mógłby być doskonały temat pracy magisterskiej, a nawet rozprawy doktorskiej.

Jedlnia to także miejsce, w którym od co najmniej dwóch stuleci żyli moi przodkowie. Tu się rodzili, tu byli chrzczeni, tu umierali, tu są ich groby. Wiedzę o tym czerpałem nie tylko z rodzinnych przekazów, ale i z ksiąg parafialnych. To bezcenne źródło informacji o minionych pokoleniach i zapis historii większości tujejszych rodzin – a także losów naszej ojczyzny. Mam tu



na myśli język, w jakim zapisywano gromadzone w księgach dane. Po powstaniu styczniowym zaborca nakazał prowadzenie dokumentacji w obcym języku, języku rosyjskim. Trwało to czterdzieści lat. Język polski powrócił, już na zawsze, po rewolucji 1905 roku.

Zbliżając się do końca, nie można pominąć sprawy dla naszego środowiska najważniejszej: roli Kościoła w życiu tutejszej społeczności. Nawet, gdy ograniczymy się do ostatnich dwustu lat, widzimy, że Kościół zawsze był z włościanami Jedlni. Był, gdy Szkoła w Jedlni zaczęła swe nauczanie, był w ciężkich latach powstania styczniowego, był w latach powojennych, gdy ksiądz Józef Gacki dokumentował dzieje Jedlni w swej książce, był na przełomie XIX i XX wieku, gdy organizował włościan do budowy nowej świątyni. Zachowało się z tamtych lat pamiątkowe zdjęcie księdza Stanisława Puławskiego z członkami Komitetu Budowy. Kościół był

obecny w życiu parafian przez cały trudny wiek XX (w jedlniejskiej świątyni przechował się ufundowany w 1937 roku sztandar Szkoły ozdobiony religijnymi motywami), jest obecny także dzisiaj. Nie znam drugiej parafii, w której współpraca dawałaby tak wspaniałe efekty i była tak znacząca dla życia całej społeczności.

Na zakończenie chcę szczególnie podziękować tym, którzy nie wyjechali w daleki świat, pozostali wierni Jedlni i jej najbliższym okolicom, jak i tym, którzy tu przyjechali żyć i pracować w szkole, w rozwijających się firmach, tym, którzy tu uczą, podnoszą kulturę życia społecznego i gospodarczego. Szczególnie podziękowanie jestem winien Księdzu Kanonikowi Januszowi Smerdzie i całemu Stowarzyszeniu Jedlnia. Bez nich nie byłoby tego wszystkiego, z czego dzisiaj mogę być dumny. Nie byłoby tej swojskiej atmosfery, która sprawia, że zawsze powracam tu z przyjemnością.

Michał Luty

TROPIENIE ABSOLWENTÓW

Choć od ukończenia szkoły – w 1965 roku – upłynęły 52 lata to nigdy nie zorganizowaliśmy spotkania absolwentów naszego rocznika. Nie było takiej tradycji ani naturalnej okazji ku temu. Po latach, stały się nią obchody 200-lecia naszej Szkoły, a przeoczenie tej sposobności byłoby nie do naprawienia. Pomysł spotkania, także z żyjącymi jeszcze nauczycielami z tamtych lat, przyszedł mi do głowy podczas rozmowy z moją nauczycielką fizyki, Panią Jadwigą Błazik. W pamięci pozostała mi nie tylko, jako dobry pedagog ale i prawy człowiek. Od lat zbierałem się by ją odwiedzić. W ostatnich latach spędzam urlopy na Żdżarach, wsi, w której się wychowałem i mieszkalem do 1969 roku. Choć wyjechałem z niej prawie pięćdziesiąt lat temu to chętnie tu wracam i utrzymuję kontakty z wieloma osobami, z którymi przeżyliśmy wspólne dzieciństwo. Od Marii Nowakowej otrzymałem telefon do Pani Jadwigi, zadzwoniłem, przypomniałem się i w ostatnich dniach sierpnia znalazłem się w Garbatce. Rozmawialiśmy o uczniach i naszych nauczycielach, uczących wtedy. Gdy wspominałem o 200-leciu naszej Szkoły, (o czym nie wiedział) uświadomiłem sobie, że trafia się jedyna okazja by wszyscy ci, którzy dożyli, zarówno uczniowie jak i nauczyciele, mogli spotkać się po upływie pół wieku. Pani Jadwidze pomysł spodobał się, należało go jedynie zrealizować.

Odbyłem kilka rozmów z kolegami i wkrótce skompletowaliśmy Komitet Organizacyjny spotkania klasowego. W sumie pracowało w nim 11 osób. Przewodniczącym został Zbigniew Grochola, który zdecydowanie wyróżniał się łatwością wypowiedzi, poczuciem humoru i – co najważniejsze – znakomitą pamięcią osób i zdarzeń sprzed ponad pół wieku. Pozostali członkowie Komitetu to przede wszystkim Danuta Pasek (Mąkosówna z Podsiczek), Barbara Markiewicz (Warchołówna z Jedlni) i Janina Siczek (Taborówna z Brzezina). Janka Taborówna zaś była niezastąpiona w tropieniu najbardziej zakamuflowanych absolwentów, potrafiła odnaleźć tych, o których inni nie mieli żadnych informacji. Wielką przydatność wykazał Stefan Grzywacz oraz Tadeusz



Sałek. Stefan, poprzez swoje koneksje w wyższych sferach wojskowych, odnalazł w Warszawie, Jerzego Panka, emerytowanego pułkownika Wojska Polskiego. Wiele rozsądku wnieśli Maria Siczek (Grzywaczówna z Kieszka) i Janusz Nowak. Ten wprawdzie reprezentowany był głównie przez Małżonkę, ale jej wiedza i jakość porad całkowicie nam rekompensowały brak jego osoby podczas niektórych spotkań. Zauważyć trzeba udział Zbigniewa Wilczyńskiego, skutecznego tropiciela jednego z naszych kolegów w Radomiu i, jak się okazało, nieodległego sąsiada Zbigniewa Grocholi. Po pięćdziesięciu latach, tak jak i w szkole, mówił o nim z wielkim szacunkiem, używając słowa „Profesor”, które wszystko wyjaśnia. No i na koniec, choć trudno tu użyć słowa „deser”, pozostała nam osoba Marii Mazur (Dąbrowszczanka z Jedlni). To postać nietuzinkowa, tak samo przed laty jak i dziś. Jej niespożyta energia, obecnie ujawniająca się w miejscowym zespole śpiewaczym, nie dziwi, gdy przywołamy jej wyczyny sprzed lat. Znakomita pamięć pozwala jej, z humorem, przypominać dawne czasy. Rzetelność tych wspomnień piszący te słowa może potwierdzić. Dobrze zapamiętał niektóre zdarzenia, także na własnej skórze. Ten czas przygotowań, trwający trzy miesiące, wspominam z wielką przyjemnością.

Czas przygotowań szybko przeminął. Wreszcie nadszedł ten oczekiwany z niecierpliwością dzień, 10 listo-

pada. Okazało się, że wszystko odbywa się zgodnie z planem. 24 absolwentów (na 42 żyjących) było obecnych na mszy świętej. 23 przyszło do Szkoły na uroczyste obchody 200-lecia, taka sama ilość przeniosła się następnie do „Jagiellonki” na koleżeński obiad. Okazaliśmy się najbardziej zgranym rocznikiem, gdyby wszystkie były takie to nie pomieścilibyśmy się w wielkiej sali gimnastycznej, w której odbywały się obchody. Byliśmy zachwyceni wielce udanym programem artystycznym, wykonanym przez uczniów. Ich talenty, wydobyte przez Panie Nauczycielki mogły zaimponować. Przewodnia myśl przedstawienia i jego prezentacja ujawniały także talent reżyserski. Myślę, że gdyby w Szkole prowadzony był teatr amatorski to odnosiłby niemałe sukcesy. Występ zespołu „Boni Angeli” zakończył część oficjalną. Po jej zakończeniu przenieśliśmy się do „Jagiellonki”, gdzie już czekały pięknie udekorowane stoły.

Zostali zaproszeni wszyscy żyjący nauczyciele. Przybyły Panie: Jadwiga Błazik, Ryszarda Rojek i Michalina Urbańska. Pozostali goście to ks. kanonik Janusz Smerda, Wojciech Pestka i Danuta Szegda-Pestka, która wystąpiła w roli reporterki „Naszej Jedlni”.

Dziękujemy za pomoc i zrozumienie sytuacji właścicielce lokalu, P. Krystynie Piechurskiej (Lechówny), za rozmieszczenie wszystkich zaproszonych, gdyż było precyzyjnie zaplanowane, a na stolikach były przygotowane kartoniki z nazwiskami. Spotkanie rozpoczął Zbigniew Grochola, prosząc ks. Kanonika o rozpoczęcie modlitwy za zmarłych nauczycieli i absolwentów. Po jej zakończeniu wyczytywał nazwiska obecnych absolwentów prosząc o powstanie wyczytywanego. Każdego do-



datkowo przedstawiał życzliwie i z poczuciem humoru przywołując zdarzenia sprzed lat. Żywe reakcje uczestników świadczyły o celności prezentowanych uwag, a działo się to już w trakcie pysznego obiadu. Okazało się, że były osoby, które nie widziały się od dnia ukończenia Szkoły. Atmosfera ciepła koleżeńskiego udzieliła się wszystkim i poczuliśmy, że po pół wieku od zakończenia Szkoły i mimo, różnych przecieży, przeżyć osobistych wspólnota zawiązana na ławach szkolnych trwa nadal. Było to tym łatwiejsze, że na harmonii przygrywał nam Pan Łukasz Kęska.

To poczucie wspólnoty to chyba największa wartość tego spotkania. Druga to taka, że rozstajemy się z przekonaniem, że wkrótce musimy spotkać się ponownie. I to była największa nagroda dla organizatorów za wysiłek włożony w przygotowania.

Michał Luty



RODZINA BOGIEM SILNA - PRZEPIS NA DOBRY ADWENT

Adwent to cztery tygodnie liturgicznego oczekiwania na spotkanie. Współczesny człowiek wciąż się spieszy, jest niewolnikiem zegarka, komputera, telefonu, internetu. Nie potrafi czekać. Ciągłe podąża za nowymi wrażeniami, emocjami. Bóg natomiast ma czas. Jest Panem czasu a Jego znakiem jest wieczność. Bóg czeka na spotkanie z człowiekiem.

Przypomnijmy więc najważniejsze przesłanie, jakie niesie ze sobą liturgiczny okres Adwentu.

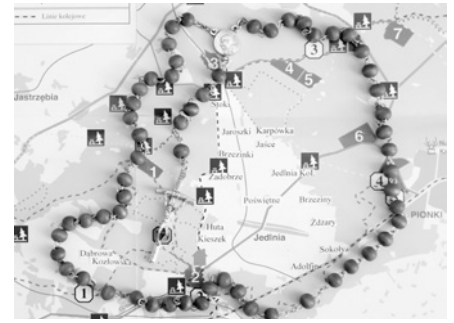
- *Adwent* przypomina pierwsze przyjscie Chrystusa Mesjasza do ludzi i przygotowuje nasze serca na przeżycie Bożego Narodzenia. By moje i Twoje serce stało się dla Jezusa Betlejem. By Jezus w moim i Twoim sercu znalazł dla siebie miejsce, by nie został odepchnięty, odrzucony.

- *Adwent* przygotowuje nas na powtórne, ostateczne przyjscie Chrystusa „na końcu czasów” czyli do spotkania z Bogiem twarzą w twarz. Takim spotkaniem będzie także moment naszej śmierci i sąd Boży po niej.

- *Adwent* wypełnia tęsknota, zaś tęsknota jest wyrazem miłości. Ludzie zakochani patrzą sobie w oczy i czasu nie liczą. Matka patrzy na swoje dziecko i nie liczy godzin i bezsennych nocy, bo prawdziwie kocha. W miłości wręcz czasu przybywa. Czas Adwentu nie będzie stracony i powierzchowny, gdy wypełnimy go miłością.

A na zakończenie Adwentu warto rozważyć, ile rzeczy niezwykłych wydarzyło się w naszym życiu i ile cudów działał Bóg w naszych rodzinach, parafii, w każdym z nas. Taka świadomość powinna wypełniać serca nadzieją i dziękczynieniem.

Panie, daj nam moc, byśmy w trosce o to, by jak najwięcej mieć, nie zapominali o tym, że najpierw trzeba się troszczyć o to, by jak najlepiej być.



*Z Maryją i wszystkimi świętymi
Daj nam, Boże przeżyć czas oczekiwania na Twe przyjscie
Czas radości, pokoju i nadziei na poprawę i nawrócenie świata.*

oprac. ks. Janusz Smerda

Lectio divina, (Flp 4, 6-9)

Lectio

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Filipian

„O nic się już nie martwicie, ale w każdej sprawie wasze prośby przedstawiajcie Bogu w modlitwie i błaganiu z dziękczynieniem. A pokój Boży, który przewyższa wszelki umysł, będzie strzegł waszych serc i myśli w Chrystusie Jezusie.

Na koniec, bracia, wszystko, co jest prawdziwe, co godne, co sprawiedliwe, co czyste, co miłe, co zasługuje na uznanie: jeśli jest jakąś cnotą i czynem chwalebnym – to bierzcie pod rozwagę.

Czyńcie to, czego się nauczyliście, co przejęliście, co usłyszeliście i co zobaczyliście u mnie, a Bóg pokoju będzie z wami”.

Meditatio

Spójrzmy na Jezusa w Wieczerniku, kiedy mówi do apostołów po umyciu im nóg, że daje im pokój, jakiego świat dać nie może.

Oratio

Prośmy Jezusa o to, byśmy byli ludźmi, których sercami i myślami rządzi Boży pokój i byśmy ufnie nasze prośby w każdej sprawie przedstawiali Bogu.

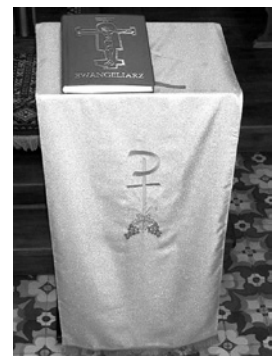
Contemplatio

Jakie jest moje podejście do życiowych spraw? Czy nie ma we mnie zbytnej troski w ich załatwianiu? Czy potrafię zawierzać swoje sprawy Bogu w modlitwie połączonej z dziękczynieniem.

Actio

Oddajmy Bogu to wszystko, co chce nam pokój serca odebrać, koncentrując nas na różnych zbytecznych sprawach, którym poświęcamy więcej zachodu niż się im należy. Módlmy się gorąco, aby Boży pokój ogarnął nasze serca i myśli, aby były one skierowane na to wszystko, co godne, dobre i sprawiedliwe.

oprac. ks. Janusz Smerda



KALENDARIUM



DO DOMU OJCA ODESZLI:

Marianna Rajchel lat 83
Marianna Luta lat 92
Helena Podsiadła lat 68
Dariusz Wasiak lat 49



DZIEĆMI BOŻYMI STALI SIĘ:

Wojciech Osiński
Hanna Maria Fila
Alicja Mróz
Mija Stachowicz
Aniela Fabjańska
Zofia Wilczyńska



MIŁOŚ SOBIE ŚLUBOWALI:

Adam Rogowski – Aleksandra Izabela Żuber
Emil Iwański – Karolina Grabowska

MOJE WĘDRÓWKI PRZEZ LEŚNE KRYJÓWKI

17 listopada 2017 roku w Miejskim Ośrodku Kultury w Pionkach odbyło się uroczyste podsumowanie XXVII edycji konkursu „Moje spotkania z Puszcą”, która przebiegała pod hasłem „Moje wędrówki przez leśne kryjówki”. Uczniowie z PSP im. Jana Kochanowskiego w Jaroszkach otrzymali nagrody i wyróżnienia. W dziedzinie fotografii: pierwsze miejsce Maja Strojek - kl. I, trzecie miejsce Mikołaj Sito - kl. V, wyróżnienie Joanna Jaroszek - kl. I. Za osiągnięcia literackie: III miejsce Jan Jasek – kl. I. Do konkursu dzieci przygotowały nauczycielki: Anna Winiarska, Hanna Tomczyk.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.



PIELĘGNUJMY TALENTY

Pierwsze miejsce w konkursie wokalnym IDOLEK 12 dla Martyny Strojek

Serdeczne gratulacje dla Martyny Strojek kl. V za zajęcie I miejsca w konkursie wokalnym „Idolek 12”. Konkurs ten jest organizowany przez MOK Pionki i Martyna swoim brawurowym wykonaniem wygrała etap powiatowy. Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.



JUBILEUSZ 200-LECIA PUBLICZNEJ



SZKOŁY PODSTAWOWEJ W JEDLNI



ROK 2017 W „KRÓLEWSKICH” JEDLŃIA

Drużyna seniorów w klasie A zakończyła rundę jesienną na drugim miejscu, w ostatnim swoim meczu wygrywając wysoko z drużyną ze Stanisławic 9:1. Pod wodzą grającego trenera Karola Gębczyka zanotowała 9 zwycięstw, 1 remis, 3 porażki, bilans bramek 44:19. Najwięcej bramek po 8 strzelili: Sebastian Sałek i Szymon Iwanowski.

Przygotowania do rundy wiosennej seniorzy rozpoczną 19 stycznia 2018r. w okresie przygotowawczym rozegrają 6-7 mecze sparingowych m.in. z Jodłą, Legionem Głowaczów, Młodzikami Radom i juniorami Radomiaka z rocznika 2000.

Drużyna U-12 rocznika 2005-2006 pod opieką Sebastiana Sałka rozgrywa mecze w radomskiej II lidze młodzików. W swojej grze mają za sobą zwycięstwa (wtedy wielka radość), remisy jak i porażki, których obiecują, że w następnej rundzie będzie coraz mniej. Zaangażowanie ich jest bardzo duże, nie odpuszczają, ostro trenują, grają sparingi nawet w listopadzie. Największą liczbą bramek aż 6 może pochwalić się Jakub Cybulski.

Najmłodszą grupę żaków, najbardziej liczną w wieku od 6-10 lat, tworzą dwie podgrupy prowadzone przez

Michała Modelewskiego i Marcina Skórę, obecnie zajęcia prowadzone są na sali gimnastycznej w Jedlni. Młodzi piłkarze przygotowani są do nauki gry zespołowej jaką jest piłka nożna oraz do sparingów z innymi drużynami z okolicznych miejscowości.

Drużyna tenisa ziemnego (50 osób) pod opieką trenera Jakuba Wróny rozegrała w tym roku dwa turnieje: w Pionkach na korcie przy szkole nr 5 oraz na boisku w Jedlni. Młodzi tenisiści integrują się z dziećmi i młodzieżą z innych grup tenisa ziemnego.

Gminny Klub Sportowy „Królewscy” Jedlnia organizuje cyklicznie przy współpracy ludzi dobrej woli, parafii Jedlnia, miejscowych stowarzyszeń i sponsorów Dzień Dziecka dla wszystkich dzieci co cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Ostatnio zanotowaliśmy obecność na festynie 350. dzieci.

W sumie przy Gminnym Klubie „Królewscy” Jedlnia w zajęciach uczestniczy około 130 osób.

Dziękujemy za zaangażowanie rodziców i opiekunów w rozwijaniu umiejętności dzieci.

Robert Potacki





BONI ANGELI, NASZE DOBRE ANIOŁY

Od 10. już lat dzieci i młodzież, jako dobre anioły, grają w szeregach orkiestry dętej przy parafii św. Mikołaja w Jedlni. Inicjatorem ich powstania orkiestry dętej w 2008 r. był ks. Janusza Smerda - tutejszy proboszcz. Kapelmistrz pan Andrzej Rajkowski, jako pierwszy opiekun merytoryczny wprowadzał młodzież w tajniki gry na instrumentach dętych oraz przekazywał wiedzę z zakresu literatury muzycznej. We wrześniu 2011 roku, gdy pan Zbigniew Bidziński przejął batutę orkiestra przeszła metamorfozę. Z poprzedniego składu pozostało 4 osoby, grające do dziś. Kolejne lata to nauka chętnych dzieci na instrumentach dętych blaszanych. Kolejne wyzwania to zdobywanie środków finansowych na zakup i remont instrumentów. Odbывало się to poprzez kwesty po występach oraz datki sympatyków orkiestry. Władze Gminy Pionki widząc starania rodziców, a z drugiej strony efekty pracy w postaci występów przyjętych owacjami, zdecydowały na finansowe wsparcie działalności orkiestry. W 2015 orkiestra przyjęła nazwę „Boni Angeli”, z łaciny „Dobre Anioły”. Skład „Dobrych Aniołów” tworzą dzieci i młodzież gminy Pionki. Orkiestra działa w ramach Stowarzyszenia Orkiestry Dętej „Boni Angeli” założonym w 2016 roku. Skład orkiestry tworzą 32 osoby grające oraz kapelmistrz Zbigniew Bidziński.

Dążąc do perfekcji grania, członkowie orkiestry uczestniczyli w wielu kilkudniowych warsztatach muzycznych zorganizowanych przez rodziców członków orkiestry. Boni Angeli uczestniczyła w warsztatach muzycznych w Bukowinie Tatrzańskiej, Solcu nad Wisłą, Zawoi w Beskidach oraz Niedzicy. Młodzież szlifowała tam swoje umiejętności muzyczne. W godzinach przedpołudniowych odbywały się zajęcia muzyczne podzielone na sekcje (blaszane instrumenty-puzony, trąbki, instrumenty drewniane saksofony, klarnety oraz sekcja perkusyjna i instrumenty klawiszowe. Po zajęciach w godzinach popołudniowych młodzież wyruszała na szlaki by podziwiać wszystkie wspaniałości naszych polskich regionów turystycznych, a także uczestniczyć we mszach św. W czasie indywidualnych zajęć każdy prezentował przygotowany przez siebie utwór, by próba całej orkiestry wypadła idealnie. Wiele godzin gry na instrumentach, wymagających poświęcenia i cierpliwości ćwiczeń nie poszło na marne. Nauczyliśmy się wiele, ulepszyliśmy technikę i słuch muzyczny.

Rok 2017 był bardzo pracowity dla członków orkiestry, którzy uświetnili swoim graniem wiele imprez w tym:

- 10 maja 2017 roku orkiestra dała koncert podczas obchodów 80-lecia Centralnego Okręgu Przemysłowego Pionki w Centrum Aktywności Lokalnej w Pionkach.
- 1 czerwca 2017 koncert dla Radnych gminy Pionki w Publicznym Zespole Szkół w Jedlni.
- 3 czerwca 2017 roku koncert muzyki rozrywkowej w szkole podstawowej w Laskach
- 12 czerwca 2017 koncert muzyki rozrywkowej z okazji 150-lecia szkoły w Kozłowie
- 18 czerwca 2017 koncert muzyki rozrywkowej na ogrodach parafialnych przy kościele w Jedlni podczas miejscowego festynu, zorganizowanego z okazji 630-lecia powstania parafii Św. Mikołaja w Jedlni.

Poza koncertami rozrywkowymi czy patriotycznymi orkiestra upiększa większość uroczystości kościelnych (Boże Narodzenie, Wielkanoc, Boże Ciało, msze rocznicowe) czy to we własnej parafii, czy w parafiach zaprzyjaźnionych.

Powiatowy przegląd twórczości zespołów wokально-muzycznych „Muzyka Przeciw Niepamięci” w Jedlni to nowe wydarzenie, którego organizacji podjęliśmy się we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Radomiu.

Udział wzięło 7 zespołów z powiatu radomskiego. Zespoły prezentowały swoje umiejętności w repertuarze o tematyce patriotycznej, ludowej i biesiadnej.

Celem było odkrywanie dóbr kultury Ziemi Radomskiej



ukrytej w muzyce, rozwijanie zdolności artystycznych oraz integracja mieszkańców Powiatu Radomskiego. Jury: Alot Marcin, Łukasz Kęska, Tomasz Wróbel oceniali wykonawców wg kryteriów: umiejętności wokalne, instrumentalne, dobór repertuaru, interpretacja, prezencja sceniczna.

Przyznane nagrody: Boni Angeli I miejsce, Półborzanki II miejsce, Królewskie Źródła III miejsce.

Nagrody specjalne i wyróżnienia otrzymali: Kapela z leśnej warsztaty Terapii Zajęciowej z Pionek, Agat grupa kabaretowa działająca przy CAL Pionki, Kontrast z Pionek, Raz na Ludowo z Lesiowa.

W dniu 17 września 2017 roku orkiestra dęta „Boni Angeli” reprezentowała Gminę Pionki na Finale Mazowieckiego Konkursu na Najlepszą Orkiestrę Dętą Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich. Impreza miała miejsce w Domu Pracy Twórczej „Reymontówka” w Chlewiskach koło Siedlec. Deszcz i zimno dominowały w pogodzie tego dnia, jednak młodzież z orkiestry pod batutą Zbigniewa Bidzińskiego rozgrzała publiczność i sukcesem zakończyła swój występ otrzymując nagrodę pieniężną i wyróżnienie. Mielśmy możliwość podziwiać występy orkiestr z Radzymina, Szczutowa, Kozienic, Jońca czy Starej Białej. Wszyscy reprezentowali wysoki poziom wykonywanych utworów a zatem konkurencja, jak podkreślało jury była bardzo duża.

Istnienie nasze i funkcjonowanie nie byłoby możliwe bez wsparcia sympatyków Orkiestry Dętej Boni Angeli za co jesteśmy bardzo wdzięczni. Na ogromne podziękowania zasługują: ks. Janusz Smerda, Wójt Gminy Pionki Mirosław Ziółka, Zakłady Drzewne Zadobrze p. Stefan Grzywacz oraz p. Karol Grzywacz, Zakład Stolarski p. Paweł Deja, Zakłady Drzewne Brzezinki p. Wiesław Deja, p. Irena Nalewajko, mieszkańcy Parafii św. Mikołaja w Jedlni. Ciężką pracą, poświęcony czas na próby i naukę gry na instrumentach dętych uwieńczyła nagroda Animatora Kultury 2016, którą otrzymaliśmy 28.11.2016 r. z rąk Wójta Gminy Pionki Pana Mirosława Ziółka. Jest to dla nas olbrzymie wyróżnienie i motywacja do dalszej pracy i kształcenia swoich umiejętności. Obecnie obchodzimy 10 lecie istnienia. Funkcjonujemy dzięki funduszom z Gminy Pionki oraz Gminnej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Profesjonalizm, jaki prezentujemy oraz różnorodność programów artystycznych przyciąga kolejnych chętnych do kształcenia się w zakresie gry na instrumentach dętych oraz koncertowania z orkiestrą. Wszystkich sympatyków i kochających muzykę zapraszamy do słuchania i upiększania wraz z nami imprez naszej Małej Ojczyzny.

w imieniu stowarzyszenia Beata Milczarek

Przyjaciele i sympatycy „Boni Angeli”.

Rozliczając się z Urzędem Skarbowym jak każdego roku mamy możliwość wsparcia dowolnie wybranej działalności odpisem 1% podatku. W ramach wsparcia rozwoju naszej małej ojczyzny prosimy o odpisanie 1% podatku z rozliczenia rocznego PIT, wszystkich wielbicieli orkiestry „Boni Angeli” podając w deklaracji numer KRS 00 00 08 46 08. Jest to numer Stowarzyszenia Arka z Radomia, z którym współpracujemy od lat w ramach projektów „Działaj Lokalnie”, dzięki czemu doposażamy w instrumenty naszą orkiestrę. Status Stowarzyszenia Orkiestry Dętej „Boni Angeli” nie pozwala jeszcze bezpośrednio przekazać na nasz KRS 1%.

*Za każdą pomoc dziękujemy
Stowarzyszenie Orkiestry Dętej „Boni Angeli”*

„MUZYCZNE UWIELBIENIE ZE ŚW. CECYLIA,,

23 listopada 2017 roku o godz.18.00, w parafii św. Mikołaja w Jedlni odbył się pierwszy koncert muzyki sakralnej. Zaprezentowano 14 utworów, począwszy od dawnych mistrzów takich jak: Mikołaj Gomółka poprzez Gulio Caccini, do Włodzimierza Korcza. Wystąpili:

„Schola Sancti Ioannis” w składzie: Dorota Kaszuba, Agnieszka Dąbrowska, Mateusz Mąkosa, Łukasz Zaborowski, arr. Julian Kwiatkowski, Katarzyna Bochyńska-Wojdył sopran, voc. Aleksandra Piwońska, Jacek Charzewski gitara i realizacja dźwięku. Schola parafii św. Mikołaja z orkiestrą Boni Angeli pod dyktando Zbigniewa Bidzińskiego. Gościnnie z orkiestrą zagrali: Anna Rozińska - flet, Anna Wójcik – flet.

Honorowy patronat objął: bp. Piotr Wojciech Turzyński, ks. Janusz Smerda -Proboszcz Parafii św. Mikołaja w Jedlni, patronat medialny: Radio Plus, Gość Niedzielny.

Brawo i zachwytem nie było końca – wychodzę z koncertu jakby mi, kto dodał skrzydeł, taka jestem rozweselona i radosna, powiedziała słuchaczka po koncercie, - przecież otrzymywanie radości to najlepsze, co mogliśmy wynieść z koncertu, powiedział nasz kolejny rozmówca. Oby więcej takich wydarzeń kulturalnych u nas i dla nas, gratulacje dla organizatorów i wykonawców, bardzo się nam podobało – zakończyli młodzi rozmówcy.

rozmawiała Danuta Szegda-Pestka



SZKOŁA W JEDLNI - CZĘŚĆ I

Jesteś światłem mojej duszy

Ziemia jest dobrymi chęciami wybrukowana. Podobnie jak piekło złymi. A tak do dzisiaj bieda i głupota chodzą w parze. Im więcej biedy, tym trudniej o współdziałanie, ludzką solidarność, śmieiej do rady przystępuje zawiść, głupota. Zaklęty krąg. Pozostaje nam tylko rzucając grochem o ścianę czekać zbawienia. Albo zostawiwszy groch ubogim szukać światła dla duszy. „*Ubogich przy kościele dwoje, sześcioro a niekiedy i ośmioro bywało. Tych jedynym utrzymaniem jałmużna z parafii: pomieszkaniem zaś dom zwany szpitalem.*” - pisał ks. J. Gacki Szpital to sposób na przypadłości fizycznego ciała albo ubóstwo, definicja jest tu szeroka. Słodka, znieczulająca głupota, nieśmiertelna niczym dusza, jest przypadłością umysłu. Jej przeciwieństwem wiedza. Kiedyś to skutecznie działające lekarstwo skojarzono z kruchym glinianym kagankiem. Wątlým światelkım rozpraszającym mrok duszy, takim samym jak płomyk wiary albo miłości. W Jedlni to koło



się zamyka. Szpital to dla Jedlni zarówno lekarstwo na choroby ciała i światło dla duszy. „*Niekiedy w szpitalu a niekiedy w osobnym domu przy kościele mieściła się szkoła parafialna, która tu nigdy zaniedbywaną nie była. Za wizyty 1596 r. rektor szkoły miał dom, ogród i trzy złote płacy wraz z kantorem od proboszcza.*” Patrząc wstecz trudno dostrzec tę iskierkę światła. Podtrzymywanie tego światelka wymagało uporu. O tym, że w Jedlni ten kaganek wiedzy tli się jeszcze świadczą wzmianki z zachowanych ksiąg wizytacyjnych w 1598, 1617, 1662 roku. Wojny przetaczające się przez Rzeczpospolitą, klęski głodu, zarazy, wyniszczyły wieś, nie wiemy jak długo przykościelnej szkole udało się przetrwać.

Pytanie o początek prawdziwej szkoły elementarnej w Jedlni, czyni tamtą parafialną szkołę zagubioną w przestrzeni czasu jakby nierzeczywistą.

Przypomnijmy prośbę o szkołę zanieśioną w 1816 roku przez mieszkańców Jedlni do władz: „...Wielu Mieszkańców utrzymuje Nauczyciela dla Młodzieży przez trzy pory zimowe wyprosiwszy temuż w W.X.D. Proboszcza Miejscowego pomieszkanię i rozpołożenie Szkółki, takowy dla Interesu W.X. Proboszcza z tegoż mieszkania zrugowany został...”



Oto „Protokół Oraanizacyi Szkoły Elementarnej w Jedlni wsi Parafialney Narodowej do Ekonomji Kozienieckiey należącej dnia 21 stycznia Roku 1817 sporządzony przez Kommijsarza Wydziału Oświecenia Komijysi Województwa Sandomierskiego.

Na przedstawienie W. Siennickiego Podinspektora Dóbr y Lasów Narodowych Okręgu Radomskiego do Komijysi Woiewódzkiej Woiewództwa Sandomierskiego w dniu 13 Października r.z. podane w poparciu zanieśioney do Niego prośby przez Gromadę Wsi Jedlni iżby Szkoła Elementarna w wspomnianey Wsi mogła być urządzona, chcąc tak chwalebne życzenia skutkiem uiścić w dniu powyżey wyrażonym do Jedlni zjehawszy i wezwawszy pomocy W Podinspektora Siennickiego iako gorliwego o zaprowadzenie lepszego wychowania pomiędzy Włościan zwierzchności Jego oddanych Urzędnika, tudzież W. J. Ks. Roszkowskiego Proboszcza miejscowego, po powziętej od nich informacyi o odległości Wiosek przyległych, zakres Towarzystwa szkolnego Elementarnej Szkółki w Jedlni oznaczyłem, stanowiąc aby ie składały Wsie Jedlnia, Zagożdżon, Jaroszki i Siczki, gdy inne Wsie więcey iak o mile odlegle przyłączonemi być niemogą.» /w cytowanych fragmentach zachowano oryginalną pisownię/.

Spis dzieci w wieku szkolnym między ósmym a dwunastym rokiem życia jaki wówczas sporządzono wymienia: w Jedlni 36 chłopców, 23 dziewczynki, w Zagożdżonie 4 chłopców, w Siczkach 6 chłopców, w Jaroszkach 12 chłopców i 7 dziewczynek





Razem 88 dzieci, objętych potrzebą nauczania, którym szkoła miała rozjaśnić w głowach. Możemy spytać o zakres wiedzy o świecie w jaki ta elementarna szkoła wyposażała swoich wychowanków. Program pierwszego roku obejmował sylabizowanie i pisanie liter, drugiego - naukę czytania, arytmetyki, katechizmu, końcowego trzeciego - pisania z pamięci, ogrodnictwa, historii. Ocena objęta było pilność, zdolności i czynione postępy. Skala ocen prosta, tylko: „dobry, mierny, ujdzie”. To strasznie mało jak na wymagające dzisiejsze czasy, wyzwania internetowej cywilizacji...

Wspomniany protokół powołuje też „nadzór szkolny”, wpisując w zakres jego obowiązków dbałość o wyposażenie szkoły w opał czy ławki, ale także prawo powoływania i oceny wyników pracy nauczyciela. W skład nadzoru wchodził: pleban, wójt lub jego zastępca, sołtys wsi oraz dwu innych mieszkańców moralnego prowadzenia.



Pierwszym nauczycielem Szkoły Elementarnej w Jedlni został Maciej Kołtuński, uczył do 1826 roku.

Na swój sposób całe zamieszanie ze szkołą komentuje ks. Gacki „W 1817 r. zorganizowano tutejszą szkołę i nazwano ją elementarną. Rząd dał plac, ogród i odtąd zawsze nauczyciela mianuje, stowarzyszeni wystawili zabudowania szkolne i wnoszą co rok składkę na utrzymanie nauczyciela, placąc w stosunku do posiadanego przez siebie gruntu po jednym, dwa lub trzy złp. Stowarzyszenie teraz składają: Jedlnia, 4 wsie przy młynach powstałe i 5 wsi 1843 r. na gruntach folwarcznych założone.”

A co z ubogimi, z którymi szkoła czas jakiś dzieliła się wspólnym dachem. „Ostatni żebracy utrzymujący się z parafialnej jałmużny w czasie cholery 1855 r. pomierali.”

/w cytowanych fragmentach zachowano oryginalną pisownię/.

Wojciech Pestka



W JEDLNI UPAMIĘTNIONO 99 ROCZNICĘ ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

W sobotę 11 listopada w Jedlni odbyły się uroczyste obchody Święta Odzyskania Niepodległości. Zebranych w kościele św. Mikołaja przywitała młodzież i dzieci akademią pełną strof poezji i pieśni patriotycznych przygotowaną pod kierunkiem Łukasza Kęski i ks. Marcina Pietrasa. Uczestnicy wysłuchali spektaklu słowno-muzycznego przepelnionego zadumą i refleksjami na temat wolności, ojczyzny, pokoju, nagradzając wykonawców gromkimi brawami. Pokaz multimedialny przybliżył w skrócie historię Polski od czasów zaborów.

Następnie wprowadzono poczty sztandarowe: Ochotniczej Straży Pożarnej z Jedlni, Ochotniczej Straży Pożarnej z Jaroszek, Publicznej Szkoły Podstawowej z Jedlni i Publicznej Szkoły Podstawowej z Jaroszek oraz Polskiego Stronnictwa Ludowego. Mszę świętą celebrowali kapłani ks. Janusz Smerda i ks. Marcin Pietras. Po zakończonej mszy radni Gminy Pionki: Tomasz Wojciech Wróbel, Aneta Wojdat, Sebastian Sałek, Piotr Gębczyk, Henryk Drela, przedstawiciele Stowarzyszenia Jedlni, Orkiestry Dętej Boni Angeli oraz mieszkańcy parafii złożyli kwiaty na grobie Junaków.

Grażyna Rojek



Dekoracje pod krzyżem przygotowuje od kilku lat Pan Wiesław Jaroszek



Jest w moim kraju zwyczaj, że w dzień wigilijny,
Przy wzejściu pierwszej gwiazdy wieczornej na niebie,
Ludzie gniazda wspólnego łamią chleb biblijny
Najtkliwsze przekazując uczucia w tym chlebie.

C.K.Norwid (frag. Oplatek)

*Dzieląc się z Wami radością płynącą z narodzin Syna Człowieczego życzymy Wszystkim
ciepłych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz Szczęśliwego Nowego Roku.
Życzą Czytelnikom Naszej Jedlni księża i zespół redakcyjny.*

Wydawca: Parafia Św. Mikołaja w Jedlni, Stowarzyszenie Jedlnia, www.jedlnia.com.pl

Zespół redakcyjny: Danuta Szegda-Pestka - redaktor naczelna, e-mail: danuta.szegda@onet.pl, tel. 693 515 606;

Justyna Grosiak - zastępczyni red. nac., e-mail: justyna_grosiak@op.pl; Piotr Michał Wdowski; Wiesław Jaroszek; Grażyna Rojek; Wojciech Pestka; ks. Janusz Smerda.

Stale współpracują: Krystyna Czachor, Adam Jamka, Joanna Jasek, Robert Lubczyński, Jolanta Mazur, Krystyna Piechurska, ks. Marcin Pietras, Robert Potacki, Jadwiga Rojek, Sławomir Wąsik, Olga Wróbel, Tomasz Wróbel.